

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2025 r.

sprawy **K.K.**,

uniewinnionej od zarzutów popełnienia przestępstw z art. 216 § 1 k.k. i z art. 217 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego D.K.,
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 czerwca 2025 r., sygn. akt IX Ka 470/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 17 stycznia 2025 r., sygn. akt V K 966/22

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela prywatnego D.K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z dnia 17 stycznia 2025 r., sygn. akt V K 966/22, uniewinnił oskarżoną K. I. od

zarzutu popełnienia szczegółowo opisanych w wyroku trzech czynów z art. 216 § 1 k.k. oraz pięciu czynów z art. 217 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego D. K.. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 6 czerwca 2025 r., sygn. akt IX Ka 470/25, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego D. K., zaskarżając go w całości, zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 425 k.p.k. poprzez:

„1.1. oparcie rozstrzygnięcia o fakty, które nie były przedmiotem postępowania dowodowego w obu instancjach; w tym o fakty obiektywnie nieistniejące (przede wszystkim rzekome wyjaśnienia oskarżonej);

1.2. nieprawidłowe, niezupełne, powierzchowne i wadliwe dokonanie oceny materiałów dowodowych w toku postępowania odwoławczego oparte na niepełnej i wybiórczej ocenie tego materiału, sprzecznej z zasadami obiektywizmu oraz logiki i doświadczenia życiowego polegającego na wskazaniu przez Sąd odwoławczy, że:

- K. I. złożyła wyjaśnienia, z których wynika, że działania oskarżyciela prywatnego miały charakter prowokacyjny i wyjaśnienia te miały kluczowe znaczenie dla oceny poprawności wyroku Sądu I instancji,

- oskarżyciel prywatny podejmował działania, które uzasadniały naganne zachowania oskarżonej,

1.2.1. alternatywnie - gdyby Sąd Najwyższy nie uznał powyższych zarzutów za uzasadnione - stawiam zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie norm prawnych określonych

w art. 216 § 3 k.k. oraz art. 217 § 2 k.k. przez Sąd II instancji polegające na uznaniu, że rzekomo prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego daje podstawę do uniewinnienia oskarżonej, podczas gdy takie zachowanie daje wyłącznie podstawę do ewentualnego odstąpienia od wymierzenia kary,

1.3. brak odniesienia się do większości zarzutów apelacyjnych stawianych rozstrzygnięciu Sądu I Instancji;

1.4. dokonanie analizy zarzutów apelacyjnych, które zostały należycie uzasadnione w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny poprzez nieprawidłowe, niezupełne, powierzchowne i wadliwe ich rozpoznanie oparte na niepełnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami obiektywizmu oraz logiki i doświadczenia życiowego;

1.5. brak uzasadnienia w zakresie uznania bezzasadności zarzutów apelacyjnych, które Sąd Odwoławczy poddał ocenie;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnej subsumcji poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą przez Sąd Odwoławczy mającą istotny wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia poprzez utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oczywista bezzasadność zarzutów kasacyjnych skutkowałą oddaleniem kasacji na posiedzeniu w trybie opisanym w art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżący w kasacji podniósł, że jego zdaniem w sprawie doszło do naruszenia treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 425 k.p.k. Z uwagi na takie ujęcie skarżący był zobowiązany do wykazania, że Sąd odwoławczy nie rozpoznał zarzutów apelacyjnych lub nie dochował obowiązku należytego uzasadnienia w zakresie zasadności lub niezasadności zarzutów apelacyjnych, w których podniesiono naruszenie art. 7 k.p.k., 5 § 1 k.p.k., 410 k.p.k. oraz 425 k.p.k. W pierwszej kolejności należy jednak stwierdzić, że Sąd odwoławczy działając, co do zasady w granicach zaskarżenia oraz podniesionych w apelacji zarzutów (art. 433 § 1 k.p.k.), nie mógł naruszyć art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zakresie przepisów opisanych w art. 5 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 425 k.p.k. Naruszenie tych przepisów nie były bowiem podniesione w apelacji obrońcy. Przypomnieć jedynie należy, że w apelacji skarżący podniósł wyłącznie obrazę art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych.

Należy wziąć zatem pod uwagę wyłącznie kwestię ewentualnego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że z uzasadnienia tego zarzutu wynika de facto zakwestionowanie ustaleń faktycznych w sprawie. Niczym innym jak polemiką co do faktów są twierdzenia dotyczące zachowania się pokrzywdzonego – w szczególności podjęcia przez niego działań prowokujących oskarżoną. Cały wywód, który rozpoczyna się na s. 16 kasacji, stanowi analizę faktów oraz tego, jakich alternatywnych ustaleń faktycznych można dokonać na podstawie przytoczonych dowodów. Świadczą o tym m.in. następujące sformułowania skarżącego: „wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego pokrzywdzony nie prowokował żadnych zachowań oskarżonej”; „wbrew wersji lansowanej przez Sąd Okręgowy oskarżona jest osobą, która ma pełną swobodę, wręcz lekkość (śpiewny ton) w używaniu wielokrotnym wulgarnych

słów (...), jej zachowania nie są efektem jakiejś reakcji obronnej, ale mają charakter ofensywny i zaczepny”; „błędem Sądu Okręgowego było ustalenie, że zachowanie D. K. było prowokujące, bowiem nie odpuścił kłótni i podjudzał oskarżoną celem jej podburzenia. Na załączonym nagraniu i video i audio nie widać i nie słyszeć żadnej wypowiedzi pokrzywdzonego, którą można by uznać za prowokującą i podburzającą”; „oskarżona (...) absolutnie nie wygląda na przestraszona i nękana”.

Tymczasem w kasacji nie można podnosić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (art. 523 § 1 k.p.k. a contrario). Ponadto niedopuszczalne jest kierowanie pod adresem sądu odwoławczego zarzutów opartych na twierdzeniu o obrazie przepisów wyznaczających standardy prawidłowego postępowania dowodowego, w szczególności art. 7 k.p.k., w zakresie, w jakim nie odnoszą się one do przeprowadzonego przez ten sąd samodzielnie postępowania dowodowego oraz „własnej” oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Naruszenie ww. reguł jest bowiem możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie „własne” ustalenia faktyczne (zob. np. postanowienie SN z dnia 20 marca 2025 r., sygn. akt V KK 74/25). Zarzuty kasacyjne skarżącego są zatem bezzasadne nie tylko dlatego, że zmierzają do zakwestionowania ustaleń faktycznych, ale także w sposób nieuprawniony kwestionują standard postępowania dowodowego, pomimo że Sąd odwoławczy nie dokonywał ustaleń faktycznych. Innymi słowy, zarzuty kierowane są w rzeczywistości do Sądu I instancji, co na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne.

Dla porządku należy zaznaczyć, że Sąd odwoławczy wyczerpująco i wnikliwie odniósł się do zarzutów apelacyjnych, a także należycie je uzasadnił (s. 6-10 wyroku Sądu odwoławczego z uzasadnieniem). Z całą pewnością niepoparte faktami są twierdzenia obrońcy, jakoby odniesienie się do zarzutów

przez Sąd Okręgowy w Warszawie było „blankietowe, powierzchowne i niestaranne”. Nieuprawniona jest sugestia (warto dodać, że niepoparta jakimikolwiek merytorycznymi argumentami), że Sąd odwoławczy nie uzasadnił rozstrzygnięcia o bezzasadności zarzutów apelacyjnych. Należy również odnotować, że – wbrew zarzutowi 1.2.1 kasacji – Sąd odwoławczy utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji nie mógł naruszyć treści art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.; stosował bowiem jedynie normy procesowe.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]

Barbara Skoczowska